

Sygn. akt VIII C 898/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko T. B.

o zapłatę

na skutek zarzutów od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w dniu 20 marca 2018 r. w sprawie VIII Nc 2842/18

1. uchyla w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w dniu 20 marca 2018 r. w sprawie VIII Nc 2842/18,
 2. zasądza od pozwanego T. B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w B. kwotę 3.245,54 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści pięć złotych pięćdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 10 lutego 2018 roku do dnia 29 kwietnia 2021 r.,
 3. oddala powództwo w pozostałej części,
 4. zasądzoną w punkcie 2 (drugim) kwotę 3.245,54 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści pięć złotych pięćdziesiąt cztery grosze) rozkłada na 12 (dwanaście) miesięcznych rat, w tym:
 - a) 11 (jedenaście) rat po 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) każda,
 - b) ostatnia 12-ta (dwunasta) rata w wysokości 275,54 zł (dwieście siedemdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt cztery grosze), płatnych z góry do 15-go (piętnastego) dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, ustalając termin płatności pierwszej raty do 15-go (piętnastego) dnia miesiąca następującego po dniu uprawomocnienia się wyroku;
1. zasądza od pozwanego T. B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w B. kwotę 843,04 zł (osiemset czterdzieści trzy złote cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,
 2. przyznaje i poleca wypłacić ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz adw. E. W. kwotę 1.493 zł (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Sygn. akt VIII C 898/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 lutego 2018 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wystąpił przeciwko pozwanemu T. B. z pozwem o zapłatę kwoty 7.396,04 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 10 lutego 2018 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że pozwany poprzez podpisanie weksla z dnia 30 maja 2017 roku zobowiązał się do zapłaty oznaczonej w jego treści sumy pieniężnej, opiewającej na kwotę 7.396,04 zł. Wezwany do wykupu weksla pozwany nie dokonał żadnej wpłaty.

(pozew k. 5-6v.)

W dniu 20 marca 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, zasądzając na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 16)

Od powyższego nakazu zarzuty wywiódł pozwany zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W uzasadnieniu T. B. podniósł, iż weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową i umową.

(zarzuty k. 23-24v.)

Postanowieniem z dnia 15 maja 2017 roku referendarz sądowy oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu.

(postanowienie k. 30-31)

W odpowiedzi na zarzuty pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, że sporny weksel został wystawiony na zabezpieczenie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 30 maja 2017 roku. Na mocy rzeczony umowy pozwany zobowiązał się do spłaty pożyczki w wysokości 4.000 zł wraz z kosztami w postaci: opłaty przygotowawczej – 129 zł, prowizji – 3.261 zł, opłaty za Twój Pakiet – 600 zł oraz odsetkami w wysokości 9,80% w skali roku. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 30 ratach zgodnie z kalendarzem spłat. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego pismem z dnia 10 stycznia 2018 roku powód, po uprzednim bezskutecznym wezwaniu pozwanego do spłaty zadłużenia, wypowiedział umowę pożyczki. W związku z rozwiązaniem umowy po stronie pozwanego powstał obowiązek spłaty należności stanowiących sumę kwoty niespłaconej pożyczki (7.381 zł) oraz odsetek karnych (14,54 zł). Odnosząc się do poszczególnych naliczonych opłat pełnomocnik wskazał, że każda z nich była związana z określonymi uprawnieniami i czynnościami pożyczkodawcy, a ich suma nie przekracza limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu. I tak opłata przygotowawcza została naliczona, jako koszt związany z przygotowaniem umowy, przy czym jej wysokość została skalkulowana tak, że odpowiada rzeczywistym poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom wykonania w/w czynności, prowizja stanowi wynagrodzenie za fakt udzielenia pożyczki, z kolei odsetki umowne stanowią wynagrodzenie za korzystanie przez pożyczkobiorcę z udostępnionych mu środków finansowych. (...) dawał natomiast pożyczkobiorcy szereg korzyści związanych z wykonaniem umowy. Wreszcie pełnomocnik podniósł, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i w sposób prawidłowy przedstawiony dłużnikowi do zapłaty. Na koniec wyjaśnił, że na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwany dokonał wpłat w łącznej wysokości 1.138,50 zł.

(pismo procesowe k. 68-74)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik pozwanego z urzędu wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, o zasądzenie kosztów procesu, a także w przypadku uwzględnienia pozwu, o rozłożenie należności na raty.

W piśmie procesowym z dnia 15 stycznia 2020 roku pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, iż na dochodzoną kwotę składają się: kapitał pożyczki – 2.861,50 zł, odsetki umowne – 530 zł, opłata przygotowawcza – 129 zł, prowizja – 3.261 zł, opłata za Twój Pakiet – 600 zł odsetki dzienne – 14,54 zł.

(protokół rozprawy k. 104, k. 116-116v., k. 136, pismo procesowe k. 108, k. 118)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany T. B. zawarł w dniu 30 maja 2017 roku z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 4.000 zł (całkowita kwota pożyczki). Wyplaconą kwotę wraz z opłatą przygotowawczą – 129 zł, wynagrodzeniem prowizyjnym – 3.261 zł, opłatą za (...) – 600 zł oraz odsetkami umownymi w wysokości 9,80% w skali roku – 530 zł, łącznie 8.520 zł, pozwany zobowiązał się spłacić w 30 ratach po 284 zł każda, wymagalnych w terminie do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od lipca 2017 roku. Wynagrodzenie z tytułu (...) było związane z wykupioną i zawnioskowaną przez pozwanego usługą, na mocy której w czasie trwania umowy: (1) uzyskał ona prawo do jednorazowego w całym okresie kredytowania, według swojego wyboru, skorzystania z (a) bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo (b) bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat, przy czym odroczone raty lub części obniżonych rat podlegały spłaceniu w dodatkowym okresie kredytowania, (2) przysługiwał mu pakiet powiadomień SMS o przelewie pożyczki na konto, terminie płatności raty oraz zaksięgowaniu jej płatności, (3) ponadto na mocy wykupionego pakietu maksymalny termin postawienia pożyczki do dyspozycji pożyczkobiorcy podlegał skróceniu z 14 do 10 dni roboczych.

Zgodnie z pkt 2.5 umowy, wierzycelności pożyczkodawcy pokrywane były w ramach danej raty, rozpoczynając od rat zaległych najwcześniej, a następnie w ramach raty bieżącej, w następującej kolejności: kwota z tytułu pożyczki, odsetki umowne, opłata przygotowawcza, prowizja, cena (...).

Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy opóźnienie pożyczkobiorcy w płatności kwoty równej jednej racie przekraczało 30 dni, pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, a także do wypełnienia weksla na zasadach określonych w deklaracji wekslowej. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Od zadłużenia przeterminowanego powód był uprawniony do naliczania odsetek umownych za każdy dzień zwłoki w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie.

Zgodnie z deklaracją wekslową pozwany upoważnił powoda do wypełnienia weksla, do wpisania domicyliata i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą jego zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki łącznie z faktycznie poniesionymi przez pożyczkodawcę kosztami, m.in. gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

(umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 82-86, harmonogram spłat k. 87, deklaracja wekslowa k. 88, wnioski o udzielenie pożyczki k. 92-97, okoliczności bezsporne)

W okresie obowiązywania umowy z tytułu zaciągniętej pożyczki T. B. dokonał spłat na łączną sumę 1.138,50 zł. Pismem z dnia 11 grudnia 2017 roku powód wezwał pozwanego do spłaty w terminie 7 dni zadłużenia w kwocie 565,50 zł tytułem zaległych rat wymagalnych w dniach 10 listopada i 10 grudnia 2017 roku pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 10 stycznia 2018 roku wypowiedział umowę pożyczki z

zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia oraz poinformował o wypełnieniu weksla na sumę 7.396,04 zł. Zadłużenie to obejmowało: kwotę niespłaconej pożyczki – 7.381,50 zł oraz odsetki – 14,54 zł.

Na datę rozwiązania umowy wartość wymagalnych odsetek umownych (raty nr 1-8) wynosiła 240,50 zł.

(wypowiedzenie umowy k. 7, weksel k. 8, karta klienta k. 89-90, wydruk z konta klienta k. 39, k. 78, wyliczenie odsetek k. 91, harmonogram spłat k. 49, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 51, wydruk z książki nadawczej k. 76-78, k. 79-81, wydruk z konta klienta k. 119)

Pozwany T. B. ma 55 lat. Prowadzi gospodarstwo domowe wraz dorosłą córką. Utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 1.600 zł netto. Nie posiada majątku, ani oszczędności. Na utrzymanie lokalu pozwany wydatkuje 512 zł, na paliwo 300 zł, na opał 150 zł, na wyżywienie 450 zł. Ponadto pozwany posiada zadłużenie z tytułu kredytów w wysokości przekraczającej 100.000 zł.

(oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 25-27)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Za podstawę dochodzonego w sprawie roszczenia powód przyjął przepis art. 720 k.c. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, nie budziły wątpliwości twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwanym umowa pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 4.000 zł, zaś pozwany zobowiązał się spłacić łączną kwotę 8.520 zł w 30 ratach po 284 zł każda, zgodnie z harmonogramem spłat. Powód na potwierdzenie łączącego go z pozwanym stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez T. B. wraz wnioskiem o pożyczkę i harmonogramem spłat, jak również podpisany przez pozwanego weksel in blanco, których autentyczność nie została przez pozwanego podważona, w konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. W oparciu o twierdzenia powoda, poparte kartą klienta, Sąd przyjął ponadto, iż na poczet zadłużenia pozwany dokonał wpłat na łączną kwotę 1.138,50 zł. Wskazać należy w tym miejscu, że to pozwanego obciążała powinność udowodnienia, iż spłacił zobowiązanie w zakresie większym, aniżeli oznaczonym przez powoda, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej T. B. nawet nie starał się sprostać. Wątpliwości Sądu nie budziło również, że wobec braku spłaty zadłużenia w terminach określonych harmonogramem powód wypowiedział przedmiotową umowę, a następnie wypełnił weksel na sumę, która odpowiadała – biorąc pod uwagę postanowienia umowne – kwocie zadłużenia pozwanego. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż zaoferowany przez powoda materiał dowodowy daje asumpt do wniosku, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i prawidłowo przedstawiony do zapłaty. Nie powielając poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty wystawienia wezwania. Wszystkie wyżej wymienione przesłanki zostały przez powoda spełnione. Pismem z dnia 11 grudnia 2017 roku wezwał on dłużnika do zapłaty w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania kwoty 565,50 zł tytułem dwóch

zaległych rat pożyczki. T. B. nie wywiązał się z powyższej powinności, czym dał powodowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki i wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą jego zadłużeniu, zgodnie z treścią umowy i deklaracji wekslowej. O wypełnieniu weksla pozwany został poinformowany w piśmie z dnia 10 stycznia 2018 roku zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, w którym powód wskazał ponadto wysokość zadłużenia, numer rachunku bankowego, na który winna nastąpić jego spłata, 30-dniowy termin na jej dokonanie, oznaczył ponadto miejsce, w którym weksel był dostępny do wglądu. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe nie zawiera przepisów, które określałyby sposoby przedstawienia weksla do zapłaty. W judykaturze wskazuje się jednak, iż spełnienie przewidzianego w art. 38 ustawy wymogu przedstawienia weksla do zapłaty nie łączy się z koniecznością jego fizycznego okazania „do oczu” dłużnikowi głównemu. Wystarczające jest w tej mierze stworzenie wystawcy weksla przez posiadacza weksla realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 132/05, L.). W niniejszej sprawie, o czym była mowa wyżej, powód pismem z 10 stycznia 2018 roku zawiadomił dłużnika, że wobec zwłoki w zapłacie należności wynikających z umowy pożyczki uzupełni wystawiony przez pozwanego weksel in blanco na wskazaną w treści pisma kwotę, zaś weksel ten płatny będzie w ciągu najbliższych 30 dni. Jednocześnie wezwano wystawcę weksla do zapłaty zadłużenia. Wobec powyższego zasadnym jest przyjęcie, że pozwany miał stworzoną realną możliwość zapoznania się z oryginałem weksla w siedzibie powoda oznaczonej w główce pisma i porównania treści uzupełnionej w oryginale weksla z treścią otrzymanego zawiadomienia. Tym samym powód w sposób prawidłowy dokonał technicznej czynności, jaką stanowi czynność przedstawienia weksla i tym samym uczynił zadość celom regulacji określonej w art. 38 ustawy Prawo wekslowe. Nie można bowiem w ocenie Sądu przerzucać na powoda skutków bierności wystawcy weksla, który mimo stosownego zawiadomienia nie podjął żadnych działań mających na celu, nawet jeśli nie zapłatę należności, to przynajmniej zapoznanie się z oryginałem weksla w siedzibie wierzyciela. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że powód poprzez złożenie wyciągów z książki nadawczej wykazał, że zarówno wezwanie do zapłaty, jak też oświadczenie o wypowiedzeniu, zostały przesłane na adres zamieszkania pozwanego. Regułą zaś jest, iż przesyłki pocztowe, zwłaszcza rejestrowane, są doręczane. Na adresacie oświadczenia spoczywa ciężar ewentualnego wykazania, że pomimo zaistnienia okoliczności wskazanych przez nadawcę nie miał on możliwości zapoznania się z treścią wysłanego mu oświadczenia (np. pomimo doręczenia przesyłki pocztą nie mógł jej podjąć w terminie wskazanym na awizo z uwagi na chorobę lub inne zdarzenie, leżące poza swobodą decyzji adresata - zob. wyroku SN z dnia 23 kwietnia 2010 roku, II PK 295/09, L.; wyrok SN z dnia 17 marca 2010 roku, II CSK 454/09, OSNC 2010, Nr 10, poz. 142; postanowienie SN z dnia 9 lipca 2009 roku, II PZP 3/09, B. (...), Nr 7). Dowód taki jednak w sprawie nie został przez pozwanego przeprowadzony, ponadto nie kwestionował on faktu przesłania mu rzeczonych pism.

Wątpliwości nie budziło ponadto, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 30 maja 2017 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 7.396,04 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej. Godzi się przypomnieć, że całkowita kwota do zapłaty została w umowie oznaczona na kwotę 8.520 zł i obejmowała poza kwotą kapitału: wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 3.261 zł, opłatę przygotowawczą – 129 zł, odsetki umowne – 530 zł oraz opłatę za usługę (...) – 600 zł. Biorąc zaś pod uwagę, że pozwany nie wykonał swojego zobowiązania, powód wypowiedział umowę pożyczki, wskazując, że zadłużenie z tego tytułu wzrosło o odsetki karne w wysokości 14,54 zł.

Pierwsze co budzi wątpliwości na gruncie umowy stron to naliczenie przez powoda wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 3.261 zł, która to kwota stanowi ponad 81% kwoty udzielonej pożyczki. W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono prowizję uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2¹ k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2¹ k.c. poprzez zastosowanie wynagrodzenia prowizyjnego, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości tegoż. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, iż stosowany przez pierwotnego wierzyciela zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich prowizji, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2¹ k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Wskazania wymaga, że w sprawie w ogóle nie wyjaśniono kryteriów, jakimi kierował się pożyczkodawca ustalając wysokość omawianej prowizji. O ile za niesporne uznać należy, że pożyczkodawca ma prawo pobierać wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, to jednocześnie oczywistym pozostaje, iż wynagrodzenie to nie może być kształtowane w sposób dowolny. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż przepisy ustawy o kredycie konsumenckim (art. 36a) ograniczają wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu poprzez wprowadzenie matematycznego wzoru służącego do obliczenia tychże. Wzór ten ustala bowiem maksymalną, a nie powszechnie obowiązującą wysokość kosztów dodatkowych. Zamieszczony w ustawie wzór nie może stanowić sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych przez dodawanie do kwot spłaty bliżej nieuzasadnionych i z niczego nie wynikających dodatkowych obciążeń. Pożyczkodawca udzielając pożyczki w wysokości 4.000 zł i pobierając od tej kwoty odsetki umowne nie może doliczać do kwoty spłat dalszych 3.261 zł tylko dlatego, że z wzoru zawartego w art. 36a cyt. wyżej ustawy taka kwota odnośnie tej pożyczki może być wyliczona. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 października 2020 roku (V CNP 7/20, L.), rozpatrując stan prawny, w którym pozaodsetkowe koszty kredytu były równe kwocie kapitału pożyczki, który to stan jest tożsamy z sytuacją występującą na gruncie omawianej sprawy, „ustalenie opłaty przygotowawczej, opłaty za pakiet oraz prowizji w wysokości 100 % faktycznie otrzymanej kwoty pożyczki nie pozwalało na stwierdzenie, że świadczeniu konsumenta odpowiadało wzajemne świadczenie podmiotu udzielającego pożyczki”. Powtórzenia wymaga, że w sprawie całkowicie nieweryfikowalne jest, czy koszty tego rodzaju, co omawiane, są faktycznie ponoszone, w szczególności w związku z nakładem pracy, wygenerowanymi wydatkami, czy też współistniejącym ryzykiem. Kwestie te powód zdaje się całkowicie pomijać, przyjmując odgórnie, że koszty około kredytowe w wysokości zbliżonej do maksymalnych ustawą przewidzianych należą mu się tylko i wyłącznie z uwagi na brzmienie komentowanego przepisu ustawy. Taki tok rozumowania, a więc de facto wyłączający jakąkolwiek kontrolę ze strony Sądu pod kątem rażącego naruszenia interesów konsumenta (nadmierność ustalonych kosztów wobec faktycznie poniesionych wydatków) nie może zasługiwać na aprobatę. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wprowadzenie do ustawy o kredycie konsumenckim konstrukcji pozaodsetkowych kosztów kredytu nie wyłącza możliwości badania, czy zapisy umowne przewidujące tego rodzaju koszty nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych. Wprawdzie sporna prowizja została ustalona w umowie zawartej przez strony, to jednak pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353¹ k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej prowizji są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanego) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę prowizja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie

interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Wskazać wreszcie należy, że nie jest rolą Sądu ustalanie, w jakiej wysokości pożyczkodawca był uprawniony naliczyć prowizję od udzielonej pozwanemu pożyczki. To powód winien wykazać kryteria, jakimi kierował się ustalając sporną opłatę i właściwie uzasadnić konieczność naliczenia wynagrodzenia w tej właśnie wysokości, której to powinności powód nawet nie starał się sprostać. Na koniec tej części rozważań podniesienia wymaga, że Sądowi z urzędu wiadomym jest, iż w przypadku umów pożyczek zawieranych przed wejściem w życie przepisu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, powód naliczał wynagrodzenie prowizyjne w znacznie niższej wysokości, aniżeli jak na gruncie niniejszej umowy, rekompensując jednak owe działanie dodatkową opłatą z tytułu ubezpieczenia, której wysokość przekraczała kapitał pożyczki (tak przykładowo w sprawie VIII C 1620/17, gdzie wynagrodzenie umowne wyniosło 465 zł, zaś składka za ubezpieczenie 3.479 zł przy kapitale pożyczki 3.000 zł, czy też w sprawie VIII C 2074/17, gdzie prowizja wyniosła 1.248 zł, zaś składka za ubezpieczenie 9.516 zł przy kapitale pożyczki 6.000 zł). W istocie zatem powód naliczał i nalicza opłaty w zawyżonej wysokości, które niezależnie od ich nazwania (prowizja, składka za ubezpieczenie), stanowią źródło dodatkowego zarobku powoda, pobieranego kosztem pożyczkobiorcy, który to zarobek nie znajduje w realiach zawieranych umów pożyczek żadnego uzasadnienia. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że postanowienia umowy odnoszące się do prowizji nie wiążą pozwaną.

W ocenie Sądu wątpliwości budzi także pobrana w umowie opłata za (...). Niespornie postanowienia dotyczące opłaty za (...) nie dotyczą głównych świadczeń stron. Nie może podlegać również dyskusji, iż postanowienia te nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwanym. Są one częścią standardowej umowy, którą – co jest Sądowi wiadome z urzędu – powód stosuje do wszystkich klientów. Uważna analiza zapisów umownych dotyczących spornego pakietu daje przy tym asumpt do wniosku, iż niósł on ze sobą dla pożyczkobiorcy w istocie niewielkie korzyści, z tytułu których pożyczkodawca był obowiązany uiścić znacznie zawyżoną i zupełnie nieodpowiadającą tymże korzyściom opłatę. Zdaniem Sądu nie sposób uznać, aby uruchomienie pożyczki w terminie do 10 dni (przy umownym 14-dniowym terminie) miało nieść ze sobą szczególny użytek w sytuacji, w której ogromna większość firm trudniących się udzielaniem pożyczek stawia pożyczkę do dyspozycji klienta niemal natychmiast, po zaakceptowaniu wniosku o pożyczkę. Podobną, nikłą wartość przedstawia opcja powiadomień SMS, która również jest nieodpłatnym standardem u wielu pożyczkodawców. Jedyną realną korzyść dla pozwanego mogło stanowić wyłącznie prawo do bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat. Uwzględniając jednak okoliczność, iż z prawa tego pożyczkobiorca mógł skorzystać wyłącznie jednokrotnie w całym okresie kredytowania, nadto odroczone raty lub części obniżonych rat podlegały spłaceniu w dodatkowym okresie kredytowania, a suma „przesuniętych rat” mogła wynieść maksymalnie 568 zł, brak jest racjonalnych przesłanek do przyjęcia, iż naliczona przez powoda z tytułu (...) opłata w wysokości 600 zł odpowiada oferowanym pozwanemu korzyściom. W ocenie Sądu naliczona z powyższego tytułu opłata była w istocie dodatkowym obciążeniem dla pożyczkobiorcy, sporny pakiet nie daje bowiem realnych korzyści odpowiadających wartości tej ceny.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmierną, a wręcz nawet rażąco wygórowaną prowizją, czy też kosztami za usługę, która w istocie została mu z góry narzucona i wyceniona nieadekwatnie do płynących z niej dla konsumenta korzyści. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie i całkowicie dowolnie narzucił pozwanemu prowizję i opłatę za usługę (...), które nie znajdują żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze

wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

Wreszcie uwypuklenia wymaga, że pożyczkodawca nie był uprawniony do naliczenia i dochodzenia odsetek umownych za okres po rozwiązaniu umowy. Z datą rozwiązania stosunku umownego (tj. przed datą wymagalności raty nr 9) po stronie powoda ukonstytuowało się natomiast uprawnienie do naliczania odsetek karnych od zadłużenia przeterminowanego.

W świetle przeprowadzonych rozważań Sąd uznał, iż powód może się zasadnie domagać od pozwanego zapłaty kwoty 2.861,50 zł tytułem niespłaconej należności głównej (zgodnie z wyliczeniem przedstawionym przez powoda w piśmie procesowym z dnia 15 stycznia 2020 roku – k. 108), kwoty 129 zł z tytułu opłaty przygotowawczej (opłata ta stanowiła 3,22% kapitału pożyczki, brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż ma ona zawyżony charakter) oraz odsetek umownych za czas trwania umowy – 240,50, a także za opóźnienie – 14,54 zł, ich wysokość została bowiem naliczona w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 20 marca 2018 roku w sprawie VIII Nc 2842/18 i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.245,54 zł z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 10 lutego 2018 roku do dnia 29 kwietnia 2021 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W niniejszej sprawie strony w umowie zastrzegły możliwość naliczania z tytułu opóźnienia maksymalnych odsetek za opóźnienie, a zatem powód był uprawniony do żądania zapłaty odsetek w wyższej, przewidzianej umową wysokości.

Na wypadek uwzględnienia roszczenia powoda strona pozwana wniosła o jego rozłożenie na raty.

Zgodnie z przepisem art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje Sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzanego świadczenia na raty przysługuje Sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzanego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne bądź subiektywne - spowodowane działaniem samego dłużnika. Należy podkreślić, że rozłożenie na raty należności nie eliminuje konieczności uwzględnienia żądania powoda zasądzenia na jego rzecz odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie, powoduje natomiast, że nie przysługują mu odsetki od świadczeń ratalnych za okres pomiędzy wydaniem wyroku a datą płatności poszczególnych rat (por. uchwała składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNCP 1971/4/61, a także L. Stecki: Glosa do uchwały z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSPiKA 1971/11/202; por. też W. Siedlecki, w: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, t. I, Warszawa 1975, s. 504). Sąd

też odsetki maksymalne za opóźnienie Sąd zasądził wyłącznie za okres od dnia 10 lutego 2018 roku do dnia 29 kwietnia 2021, tj. do dnia wydania wyroku, nie zaś do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu w stosunku do pozwanego zachodzi taki szczególny przypadek, o którym mowa w przepisie art. 320 k.p.c. Z jednej strony należy wskazać, że ryzyko wystąpienia okoliczności uniemożliwiających lub utrudniających wykonanie zobowiązań umownych – spłatę zadłużenia z tytułu umowy pożyczki – obciąża pozwanego, z drugiej jednak strony należy mieć na względzie fakt, że T. B. znajduje się w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. Pozwany prowadzi gospodarstwo domowe wraz z córką, utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę, którego wysokość nie może być uznana za znaczną i z trudem wystarcza na pokrycie miesięcznych zobowiązań pozwanego, nie posiada on przy tym żadnego majątku, ani oszczędności. Korzystając z uprawnienia wynikającego z art. 320 k.p.c., Sąd miał na celu także uchronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania dalszych odsetek. Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, iż jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego bardzo utrudnione, o ile w ogóle byłoby możliwe. Jednocześnie powód nie oponował wobec wniosku pozwanego o rozłożenie świadczenia na raty.

Rozkładając zasądzzone świadczenie na raty, Sąd określił dokładnie wysokość tychże rat i termin ich zapłaty. Zasądzzone świadczenie zostało rozłożone na 12 miesięcznych rat, w tym pierwsze 11 rat po 270 zł każda rata, zaś ostatnia 12-ta rata w wysokości 275,54 zł, uznając że w tej wysokości T. B. będzie w stanie spłacać zadłużenie i zachowana zostanie funkcja przepisu art. 320 k.p.c. Oznaczone w wyroku raty są płatne z góry do 15-go dnia każdego miesiąca z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, a termin płatności pierwszej raty Sąd ustalił na dzień 15-ty dzień pierwszego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 843,04 zł stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy (powód wygrał spór w 44%). Koszty powoda obejmowały przy tym: opłatę sądową od pozwu – 99 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 1.800 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

O nieopłaconych kosztach pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu Sąd orzekł w oparciu o § 8 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. 2019, poz. 18), przyznając i nakazując wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa na rzecz adw. E. W. kwotę 1.476 zł (w tym 276 zł podatku VAT) oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.